

DaNON, Nie słowem a czynem

kocham cię - to magiczne słowa
kochaj mnie i weź mi to okaż
zobacz co mam dal ciebie w oczach
weź to weź - działa jak prozak
pokaż niebo , odgonię chmury
pierd* deszczem by cie przytulić
ludzie nie skrzywdzą nas nigdy więcej
i nigdy już więcej, nie będziemy cierpieć
zakładam pętlę na cała przeszłość
wieszam jak kat, ginie ta wieczność
sadzam na krzesło i rażę proadem
miłość zwycięża, wychodzi słońce
nie raz płakałaś, ranił cie słowem
ranił też czynem i rozjechał głowę
zabrał ci mowę, stłamił, bym
był katem, mnie też raniły, chciałby zrobić szmatę

Wierze w Nas, i wierzę w nasz związek
Jestem dla ciebie, chcę być jak ojciec
Oddaje wszystko, nie chcę rewanzu
Daję pierścioneł, noś go na palcu
Daje ci miłość, o resztę nie pytaj
Oddaje wszystko, zapraszam do życia
Przeszłość zamykam, ty moja nagrodo
Tylko mnie kochaj, na zawsze w to wchodząc

budź mnie co rano, budź nawet w nocy
krzycz gdy cię wkur* daj się przeprosić
zamykaj oczy, gdy gryzą cię wady
wybacz mi wady, bo chce się poprawić
jestem facetem, często dam gafę
lecz mam manieri, nie jestem dzieciakiem
przy tobie ogłuchłem na gorsze dni
wiec możesz swirowac, ogarnę się z tym
miłość jest piękna
wiec o nią dbajmy
tyle ran ciętych, żeśmy obtarli
dzisiaj czas magii w końcu nas dotknął
popatrz na gwiazdy, dl nas jest kosmos
dla nas jest życie i to nasza karta
ręka za rękę przy pieśni Mozarta
do przodu razem lecimy przez życie
niech spierd* karierowicze

Wierze w Nas, i wierzę w nasz związek
Jestem dla ciebie, chcę być jak ojciec
Oddaje wszystko, nie chcę rewanzu
Daję pierścioneł, noś go na palcu
Daje ci miłość, o resztę nie pytaj
Oddaje wszystko, zapraszam do życia
Przeszłość zamykam, ty moja nagrodo
Tylko mnie kochaj, na zawsze w to wchodząc